DZIEKANAT
Wydziału Historycznego UJ
wpłynęło 24.05.2021

Joachim Śliwa
ul. Radzikowskiego 69A/10
31-315 Kraków

j.sliwa@uj.edu.pl

Ocena rozprawy doktorskiej mgra Macieja Wacławika pt.
„Kulturalne i gospodarcze znaczenie pustyni Negew w okresie bizantyńskim"

Ukończona ostatnio i przedstawiona do oceny rozprawa doktorska, napisana w Zakładzie Archeologii Egiptu i Bliskiego Wschodu Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, swym zakresem historyczno - geograficznym oraz charakterem odbiega od typowych rozpraw ostatnich kilku lat. Obejmuje ona obszar niejako buforowy pomiędzy Egiptem a Palestyną, dotyczy jednak zjawisk kulturowych znacznie późniejszych, niż poruszane w rozprawach kolegów. Ten etap w dziejach cywilizacji bliskowschodnich nie był do tej pory w problematyce Zakładu poruszany. Niegdyś pewną zapowiedź stanowiła wprawdzie tematyka jednej z prac magisterskich poświęconych cywilizacji nabatejskiej, lecz problematyka ta nie znalazła dalszego ciągu. Dobrze się więc stało, iż ten kierunek zainteresowań badawczych zyskał kontynuatora w osobie mgra Macieja Wacławika.

Doktorant jest autorem kilkunastu opracowań, zamieszczonych w specjalistycznych publikacjach; część jego opracowań dotyczy także edukacji i popularyzacji w działalności archeologów. Ważny element w aktualnym dorobku mgra Wacławika stanowi również jego spore doświadczenie terenowe i kompetencje związane z prowadzeniem dokumentacji wykopaliskowej. Jako uczestnik prac terenowych zyskał doświadczenie, biorąc udział w badaniach nie tylko na terenie Izraela i Jordanii, lecz także wchodząc w skład naszej uniwersyteckiej ekipy prowadzącej prace w Nea Paphos (Cypr). W ramach Paphos Agora Project ukazały się też jego opracowania dotyczące niektórych kategorii zabytków z tego stanowiska.

Rozprawa przedstawiona do oceny liczy 286 stron wydruku komputerowego wraz z ilustracjami i bibliografią (obszerne zestawienie publikacji obejmuje ss. 224-281) oraz arkuszami nr 3 i nr 4 „Geological Map of Israel". Układ pracy jest przejrzysty, z wyróżnieniem pewnych ogólnych ujęć i sformułowań zawartych w Rozdziale 1 (*Wprowadzenie,* s. 1-22) oraz w Rozdziale 5 (*Pustynia Negew na tle regionów ościennych*, s. 208-219). Część zasadniczą opracowania stanowi Rozdział 4 (*Pustynia Negew w okresie bizantyńskim. Próba syntezy*, s. 140-207), w którym autor formułuje już swoje wnioski i spostrzeżenia, oparte na materiale zawartym w poprzedzającym Rozdziale 3 (*Bizantyńskie stanowiska Negewu*, s. 27-139). W tej części rozprawy autor umieścił w układzie alfabetycznym charakterystykę 32 stanowisk archeologicznych, odnoszących się do obszaru i epoki stanowiących przedmiot jego badań. Zapewne wybrał takie rozwiązanie, by uniknąć powtórzeń w innych partiach rozprawy.

Celem omawianej pracy, jak swe zadanie formułuje autor w początkowych partiach tekstu, „jest próba syntetycznego przedstawienia sytuacji gospodarczej i kulturowej pustyni Negew w okresie bizantyńskim, jawiącym się jako czas rozwoju i prosperity". Pod wieloma względami podjął się więc zadania niezbyt łatwego, choćby ze względu na nie dość zaawansowany stan badań terenowych; zazwyczaj mamy tu bowiem do czynienia z pracami o charakterze ratowniczym, popartymi jedynie raportami o wstępnym charakterze. Dodatkowy czynnik niesprzyjający stanowi przewaga badań prowadzonych w Izraelu na stanowiskach związanych z okresem biblijnym, którym zarówno Israel Antiquities Authority jak i czynniki międzynarodowe poświęcają więcej uwagi i nakładów. Nie bez znaczenia jest również stwierdzenie, zgodnie ze sformułowaniem autora, iż „archeologia izraelska jest szczególnie podatna na myśli kolonialne i nacjonalistyczne" (s. 8). Sądzę, że w przypadku pustynnych obszarów Negewu autor miał na myśli także warunki, których sięgają początki nowoczesnych badań tego rejonu. Wiążą się one z działalnością żydowskich osadników, zmierzających do jego zagospodarowania, równocześnie z czynną walką zbrojną i początkami państwa Izrael. W tych okolicznościach ukształtowała się sylwetka jednego z nich – Avrahama Negeva (1923-2004), „ojca" archeologii Negewu, który swe syjonistyczne nazwisko przyjął od nazwy pustyni. Przy okazji wspomnieć należy, iż autor korzysta w swoim opracowaniu z jego *Archaeological Encyclopedia of the Holy Land* (1972), pomijając nowsze wydanie z roku 2000, dostępne także w polskim przekładzie: *Encyklopedia archeologiczna Ziemi Świętej*, Warszawa 2002 (wstęp N. A. Silberman, przełożyła Olga Zienkiewicz, wydawnictwo Da Capo). Nie brak w nim oczywiście w miarę aktualnych informacji odnośnie kluczowych stanowisk (Elusa, Mampsis, Nissana, Oboda, Ruheibe, Sobata), na których przez wiele lat badania prowadził również profesor Negev.

Pustynny, niegościnny obszar opanowany został jednak przez człowieka, potrafiącego znaleźć tu podstawy egzystencji, by poddać swej kontroli przebiegające tędy ważne szlaki handlowe łączące Afrykę, Półwysep Arabski i Azję dalekowschodnią z wybrzeżami Morza Śródziemnego (znane jako Szlaki Jedwabny oraz Kadzidlany). Jednym z ważniejszych zajęć mieszkańców była ochrona i obsługa karawan kupieckich, a z czasem także ruchu pielgrzymkowego. Romanizacja i chrystianizacja Negewu to niezwykle ważne zjawiska w kolejnym etapie dziejowym tego rejonu.

Okres bizantyński w dziejach pustyni Negew obejmuje zaledwie trzy wieki (324-641). Z tego względu, jak informuje M. Wacławik, „większość badaczy wstrzymuje się przed wprowadzeniem dalszej periodyzacji" (s. 4), nieraz wprowadzając tylko dodatkową cezurę w połowie V wieku, dzieląc ten etap na okresy „wczesny" i „późny". Ze swego punktu widzenia uważa jednak za pożyteczny system bardziej precyzyjny, wprowadzony już przed laty przez Jamesa A. Sauera (1973), choć niezbyt często w rozprawie stosowany.

Podstawowe elementy historii odkryć i stanu badań umieścił autor w Rozdziale 1. 3 (s. 5-8). Tutaj dość niefortunny jest uproszczony zapis bibliograficzny w postaci dat, jak się okazuje po porównaniu z wykazem bibliografii, odpowiadających nie samemu pobytowi lub dokonaniu odkrycia, lecz stanowiących jedynie datę publikacji (nie zawsze będącej pierwodrukiem). Jaskrawy przykład stanowi pionierska działalność Ulricha Jaspera Seetzena (nie: K.J. Seetzena) tutaj opatrzona datą „1854", choć podróżnik zmarł w roku 1811, natomiast relacja z jego wędrówek ukazała się drukiem dopiero w roku 1854.

Doktorant stara się również swe rozważania ulokować w odpowiednim kontekście, zarówno historyczno-kulturowym, jak i geograficznym. Z tego względu w rozdziale 1.5 (*Sytuacja kulturowa regionu przed okresem bizantyńskim*) omawia zwięźle m. in. okres cywilizacji nabatejskiej (1.5.2) oraz okres panowania rzymskiego (1.5.3). Żałować należy, iż w tym przypadku, oprócz cytowanych prac, autor nie sięgnął do kompetentnej publikacji Wojciecha Machowskiego, *Petra*, Wrocław 2007, s. 10-44, gdzie czytelnik znaleźć może m. in. szerszy zestaw przekazów źródłowych i szczegółów historycznych.

Na gruncie przygotowanym niejako przez plemiona nabatejskie, co zresztą wyraźnie podkreśla mgr Wacławik, możliwe było utrzymanie osadnictwa i szlaków handlowych w okresach rzymskim i bizantyńskim, a nawet dalszy ich rozwój na tym niegościnnym terenie. W okresie bizantyńskim nadal korzystano z doświadczeń poprzedników, umożliwiających m. in. intensywną uprawę roli, opierającą się na gromadzeniu wody opadowej. W sposób istotny wzrosło znaczenie władzy imperialnej i wraz z nią pojawienie się nowych koncepcji urbanistycznych i architektonicznych. Ważny czynnik stanowiło osadnictwo wojskowe i postępująca romanizacja oraz

wzrost znaczenia chrześcijaństwa jako jej istotnego elementu.

Sądzę, iż próba syntetycznego ujęcia dziejów omawianego obszaru w oparciu o starannie zebrany i zweryfikowany przez autora materiał źródłowy przyczyni się do lepszego zrozumienia procesów związanych z funkcjonowaniem miast i innych ośrodków osadniczych na obszarze Negewu. Sformułowanie to powinno złagodzić jednocześnie uzasadnioną opinię wyrażoną przez autora w rozdziale poświęconym metodologii opracowania, iż „Próba pełnej charakterystyki gospodarczego znaczenia regionu, jakim jest Pustynia Negew w okresie bizantyńskim, jest z góry skazana na niepowodzenie" (s. 24).

Mimo pewnych uwag krytycznych, jako całość oceniam przedstawioną rozprawę pozytywnie. W moim przekonaniu dysertacja mgr Macieja Wacławika spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim i wnioskuję o dopuszczenie autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Prof. Joachim Śliwa

Kraków, 21 maja 2021